

Sygn. akt: I C 123/15 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Łotowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Krystyna Chrunyk

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2015 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego S. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.**

przeciwko D. Ł.

o zapłatę

Oddala powództwo

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lutego 2015r. (data prezentaty) pełnomocnik powoda (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. żądał zasądzenia od pozwanego D. Ł. na rzecz powoda kwoty 3425,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.11.2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych. Nadto wniósł o zwrot opłaty manipulacyjnej dla dostawcy usług płatności.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał iż pozwany zawarł w dniu 20.10.2008 r. z poprzednikiem prawnym powoda umowę o przyznanie limitu kredytowego o numerze (...) na mocy, której bank pozostawił do dyspozycji strony pozwanej kwotę przyznanego limitu kredytowego, zaś strona pozwana zobowiązała się do spłaty zaciąganego kredytu wraz z należnym oprocentowaniem, prowizjami oraz kosztami i opłatami w terminie i na zasadach precyzyjnie określonych w umowie. Pełnomocnik powoda nadmienił, iż strona pozwana skorzystała z przyznanego limitu kredytu kredytowego i otrzymała z tego tytułu środki pieniężne w kwocie która na dzień cesji wierzytelności wynosiła 1840,32 zł. pomimo upływu terminu zapłaty należne zobowiązanie nie zostało w ocenie pełnomocnika powoda uregulowane przez stronę pozwaną. Pełnomocnik powoda nadto wskazał, iż (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014 roku zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., a wierzytelność ta przeszła na cesjonariusza z dniem 30 czerwca 2014r. Na podstawie tej umowy przelewu wierzytelności powód stał się wierzycielem strony pozwanej zgodnie z art. 510 § 1 k.c. i nabył wierzytelność względem strony pozwanej w wysokości 3328,76zł., na którą składały się należność główna w wysokości

1840,32 zł., odsetki umowne w wysokości 259,75 zł., odsetki karne – 623,44 zł, koszty – 605,25 zł. Pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo Bankowe, oświadczenia Banku co do wysokości zbywanych wierzytelności oraz informacji związanych z tymi wierzytelnościami, dla nabywcy wierzytelności miały moc prawną dokumentu urzędowego i z tego względu należy uznać że umowy zawierane pomiędzy bankiem a nabywcą stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone w zakresie praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych (pozew k. 4v –8, k. 16 - 21).

Powód prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia nie stawiał się.

Pozwany pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy nie stawiał się na nią, ani też nie zawarł stanowiska na piśmie (protokół k. 89).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W 2001 roku francuska grupa (...) objęła 75% akcji Spółki (...) S.A.. W tym roku miała też miejsce kolejna zmiana nazwy – na (...) Bank SA, a także przeniesienie siedziby z K. do W.

Pełnomocnik powoda do pozwu dołączył dokument: „Umowa o przyznanie limitu kredytowego nr (...) i umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej VISA SILVER nr (...)”. Dokument ten określał, iż dnia 20 października 2008r. została zawarta umowa pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W. a D. Ł.. Umowa przewidywała, iż na wniosek posiadacza rachunku kredytowego Bank przyznaje mu limit kredytowy do kwoty 3000zł., dla korzystania z którego otwiera i prowadzi rachunek kredytowy nr (...). Umowa ta nie została podpisana przez posiadacza rachunku kredytowego ani przez osobę uprawnioną do działania w imieniu banku (pismo k. 30-31 odpis KRS k. 51-69).

Dnia 02 marca 2011r. (...) Bank S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdził, że roszczenie wynikające z umowy przyznania limitu kredytowego VISA Silver nr (...) z dnia 20 października 2008 r. jest wymagalne, zaś wysokość zobowiązania dłużnika na dzień 02 marca 2011 r. wynosi kwotę 2679,67 zł ((...) k. 70).

Postanowieniem z dnia 12 lipca 2011r., w sprawie I Co 551/11, Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny nadał omawianemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikowi D. Ł., do kwoty 40.000 zł (postanowienie k. 71).

24 września 2011 roku dokonano rebrandingu nazwy banku na (...) Bank (...) S.A., w związku z należnością do grupy C. Agricole.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zbył przedmiotową wierzytelność w kwocie 3328,76 zł na rzecz (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. (umowa przelewu wierzytelności k. 32-50, oświadczenie k. 49, pełnomocnictwo k. 50 odpis KRS k. 28-29, wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych k. 27, postanowienie k. 61, k. 62).

W dniu 22 czerwca 2015 pełnomocnik powoda złożył do akt załącznik do umowy limitu – Tabela opłat i prowizji dla limitu kredytowego VISA Silver (k. 82).

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 k.p.c., złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumenty prywatne zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym - definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego - art. 245 k.p.c. wiąże obalane domniemanie jego prawdziwości i autentyczności

pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.) ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiściemu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. Uznanie przez sąd, zgodnie z przepisem art. 339 § 2 k.p.c., za prawdziwe twierdzeń pozwu nie zwalnia sądu od obowiązku dokonania prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, opartego na tych twierdzeniach, ze stanowiska przepisów prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968/8-9/142, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72 LEX nr 7094, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 1997 roku, I CKU 87/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142, Prok.i Pr.-wkl. (...)).

Powód swą legitymację czynną w niniejszej sprawie wywodził z faktu nabycia na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014 roku wierzytelności przysługujących pierwotnemu wierzycielowi tj. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wobec pozwanego D. Ł., w związku z umową zawartą przez tych ostatnich w dniu 20 października 2008 r..

Przelew, inaczej cesja (łac. *cessio*) jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Zgoda dłużnika na zawarcie umowy przelewu nie jest potrzebna, chyba że w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią (B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1220; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 503; A. Ohanowicz, Zobowiązania..., s. 236). Przelew nie wymaga również udziału dłużnika, bowiem pomimo zmiany osoby uprawnionej uważa się, że zobowiązanie pozostaje to samo, co poprzednio (W. C., A. B., M. S., E. S.-B., Zobowiązania..., s. 358). Potwierdza to orzecznictwo, wskazując, że przeniesienie wierzytelności na osobę trzecią nie wymaga zgody dłużnika (art. 509 § 1 k.c.), dotyczy to także nabycia jej z powrotem przez zbywcę (wyrok SA w Katowicach z dnia 27 września 2005 r., I ACa 297/05, LEX nr 175585). Jednostronny akt cesji, zawierający tylko podpisane przez cedenta oświadczenie, że wierzytelność swą przelewa na cesjonariusza, w ogóle nie przenosi wierzytelności (H. Ciepla, T. Żyźnowski, Glosa do wyroku Sądu wojewódzkiego z dnia 25 lutego 1993 r., I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Także w orzecznictwie przyjmuje się, że przelew wierzytelności nie może być skutecznie dokonany w drodze jednostronnej czynności prawnej. Wywodząc, że podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta – uznaje się, że nie sposób byłoby przyjąć, iż czynność prawna, wywołująca tak istotne skutki nie tylko w majątku zbywcy, lecz i nabywcy, a także rodząca często określone dalsze obowiązki np. w celu skutecznego wyegzekwowania nabytej wierzytelności, może być dokonana na skutek jednostronnej czynności prawnej (wyrok SA w Katowicach z dnia 8 listopada 2006 r., I ACa 1043/06, LEX nr 269589; por. także orzeczenie SN z dnia 17 września 1945 r., C III 445/45, OSN 1945, nr 46, poz. 13, PiP 1946, z. 3, s. 139). Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia (Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2008, s. 367; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 358; H. Ciepla (w:) Komentarz...,

s. 587; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 504; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 918). Podkreśla się, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 367). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet). Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie (zob. A. Ohanowicz, Zobowiązania..., s. 233), wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (art. 511 k.c.). Poza tym znajdują tu zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnych (art. 751-77 i 79-80) (H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 587; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 504; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 358).

Zdaniem Sądu omawiana umowa przelewu została zawarta w sposób prawidłowy. Oświadczenia woli zostały bowiem złożone przez osoby uprawnione zgodnie z wyciągiem z rejestru funduszy i odpisami z rejestru przedsiębiorców do działania w imieniu przedsiębiorców.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że pierwotny wierzyciel (...) Bank S.A. z siedzibą we W. zawarł sporną umowę z pozwanym.

Przepis art. 78 § 1 k.c. określa ustawowe przesłanki formy pisemnej czynności prawnej. Wedle tego przepisu dla zachowania formy pisemnej niezbędne jest utrwalenie treści oświadczenia na piśmie oraz własnoręczne podpisanie tego oświadczenia przez składającego je.

Podkreślenia wymaga, iż w prawie cywilnym własnoręczny podpis ma doniosłe znaczenie gdyż stanowi wiarygodną gwarancję tego, iż pochodzi od osoby, którą nadto indywidualizuje oraz stanowi wskazówkę, że podpisane oświadczenie woli ma charakter ostateczny. Podpis jest to swoisty dla danej osoby, charakterystyczny, powtarzalny znak graficzny, wywodzący się od jej imienia i nazwiska, niebędący koniecznie pełnym imieniem i nazwiskiem (wyjątek stanowią tu przepisy prawa o notariacie, które wymagają, by składający podpis na akcie notarialnym podpisał się pełnym imieniem i nazwiskiem), pozwalający na ustalenie tożsamości osoby, która go złożyła (wyr. NSA w W. z dnia 10 listopada 2006 r., (...), Lex nr 291823).

W orzecznictwie wskazuje się, że podpis w rozumieniu art. 78 k.c. nie musi być czytelny (por. wyr. NSA w W. z dnia 10 listopada 2006 r., (...), Lex nr 291823). W uchwale z dnia 28 kwietnia 1973 r., III CZP 78/72 (OSN 1973, nr 12, poz. 207) Sąd Najwyższym uznał, że w utrwalonej praktyce obrotu za ważny podpis uważa się nie tylko podpis imieniem i nazwiskiem lub podpis samym nazwiskiem, lecz także - i najczęściej - skrót podpisu („podpis nieczytelny”), którego wystawca zwykle używa przy podpisywaniu dokumentów i który jest „godłem” jego podpisu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 1997 r. (II CKN 153/97, Lex nr 55391), dla zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli.

Od podpisu należy odróżnić tzw. parafę, będącą skrótem podpisu lub inicjałem, która ma też charakter powtarzalny, może - choć w przeciwieństwie do podpisu nie musi - wywodzić się od imienia i nazwiska. Parafa może się nawet składać z jednego znaku graficznego, może być zbyt krótka, aby pozwalać na zidentyfikowanie osoby, która ją złożyła. Parafa powinna być złożona, zgodnie z przepisami prawa o notariacie, na każdej stronie oryginału aktu notarialnego. Oznacza ona potwierdzenie przez strony treści złożonych przez nie oświadczeń woli zawartych na danej karcie dokumentu, a także zakończenie tekstu. W doktrynie wskazuje się, że w obrocie, parafowanie dokumentu, oznacza także uzgodnienie treści umowy, jak również stanowi potwierdzenie sprawdzenia czy akceptacji dokumentu przez określoną osobę, np. przez radcę prawnego czy członka organu osoby prawnej. Parafowanie oznacza często koniec negocjacji, związanie przez strony parafowanym tekstem umowy, w którym nie będą już czyniły zmian, choć oczywiście za zgodą obu stron będzie to możliwe, bowiem przez samo parafowanie umowa nie zostanie zawarta (F. Rosengarten, Parafa a podpis, Palestra 1973, z. 11, s. 68-71).

Umowa kredytu jest czynnością bankową regulowaną w ustawie Prawo bankowe. Zgodnie z przepisem ustępu 2 art. 69 Prawa bankowego umowa ta powinna być zawarta w formie pisemnej. Formę czynności prawnych nie reguluje jednak - za jednym wyjątkiem, o którym później - Prawo bankowe lecz Kodeks cywilny, ponieważ czynności bankowe

są jednocześnie czynnościami cywilnoprawnymi. Odwołując się więc do odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego należy stwierdzić, że do uznania, że czynność prawna została dokonana w formie pisemnej konieczne i wystarczające jest złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli.

Analizując przedłożoną przez powoda do akt umowę o przyznanie limitu kredytowego z dnia 20 października 2008 r. należy stwierdzić, że omawiana umowa, z której powód wywodzi swoje prawo do dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanemu, nie została zawarta, z uwagi na fakt, iż w miejscu „podpis posiadacza rachunku kredytowego” nie widnieje żaden podpis. Nie widnieje tam również żaden podpis osoby uprawnionej do działania w imieniu kredytodawcy.

Uznanie faktu zawarcia spornej umowy, istotnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, za ustalony, jeżeli wniosek taki można by było wyprowadzić z zasad logiki i doświadczenia z innych, ustalonych już faktów, a w szczególności z podpisanego już przez pozwanego załącznika do umowy limitu, jest niemożliwe. Z omawianego bowiem załącznika nie wynika, jakiej umowy, opatrzonej datą i numerem, jest on załącznikiem.

Wątpliwości Sądu budzi także ważność omawianego załącznika. Do skuteczności zawarcia umowy, której jedną ze stron jest osoba prawna, wymagane jest złożenie oświadczeń woli przez umocowane do tego osoby, a ponadto oświadczenia te nie mogą być dotknięte wadami. Zgodnie z przedłożonym przez powoda odpisem pełnym z Krajowego Rejestru Sądowego pierwotnego wierzyciela wynika, iż do reprezentowania banku uprawnieni byli dwaj członkowie zarządu lub też jeden członek zarządu działający łącznie z prokurentem. Tymczasem w imieniu pierwotnego wierzyciela załącznik został podpisany przez pracownika Zespołu (...), przy czym powód w żaden sposób nie dowodzi, by osoba ta była umocowana do samodzielnego składania oświadczeń woli w imieniu banku, mając na uwadze reprezentację oznaczoną w KRS. Powód również nie dołączył do pozwu jakiegokolwiek pełnomocnictwa do działania w imieniu banku przez swojego pracownika, podpisanego z kolei przez osoby umocowane do składania oświadczeń woli w imieniu banku. W konsekwencji należy przyjąć, iż nie zostało wykazane, ażeby przy podpisaniu załącznika została zachowana właściwa reprezentacja banku, co z kolei obliguje do przyjęcia, iż załącznik został podpisany przez osobę nieuprawnioną. Następstwem tego jest uznanie omawianego załącznika za nieważny. Inaczej niż w przypadku zawarcia umowy przez rzekomego pełnomocnika, umowa zawarta przez rzekomy organ (a więc przez osobę, która nie pełniąc funkcji organu, podszyła się pod organ osoby prawnej lub pełniąc funkcję organu, przekroczyła zakres przysługującej organowi kompetencji) jest umową nieważną bezwzględnie. Sąd Najwyższy w wyr. z 12.12.1996 r. (I CKN 22/96, OSN 1997, Nr 6-7, poz. 75) odrzucił możliwość zastosowania w drodze analogii art. 103 KC. Podobnie SN w uz. wyr. z 14.1.2004 r. (I CK 54/03, OSN 2005, Nr 2, poz. 35). Sankcję nieważności bezwzględnej (ex nunc) przyjął w razie działania "fałszywego organu" SA w W. w wyr. z 6.6.2002 r. (I ACA 1372/01, OSA 2004, Nr 1, poz. 2, s. 44-49). Tak też - co do zasady - SA w K. w wyr. z 9.3.2011 r. (I ACA 33/11, OSA w K. 2011, Nr 3, poz. 3) z uzasadnieniem, że: "czynność prawna dokonana w warunkach określonych w art. 39 jest sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 KC".

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ponadto z uwagi na nieudowodnienie istnienia nie tylko samego roszczenia, ale również i jego wysokości.

Z przedstawionych przez powoda dokumentów nie wynika ani wysokość zadłużenia pozwanego, ani przyczyna powstania zadłużenia. Na okoliczność wysokości zadłużenia obciążającego pozwanego względem powoda, powód przedstawił jedynie wyciąg z ksiąg bankowych. Wskazany dowód natomiast, w ocenie Sądu Rejonowego nie precyzuje jakie konkretnie kwoty składają się na kwotę należności głównej wskazanej w pozwie jako kwota 1.840,32 zł.

Wskazany przez powoda wyciąg z ksiąg bankowych zgodnie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku sygn. akt P 7 /09, Dz. U. z dnia 5 kwietnia 2011 r. ma co najwyżej charakter dokumentu prywatnego, który stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie - art. 245 k.p.c.

i nie korzysta z domniemań prawnych jakie zarezerwowane są dla dokumentów urzędowych. Zgodnie z art. 95 ust 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe w zw. z art. 245 k.p.c. stanowi dowód jedynie tego, że bank złożył oświadczenie o istnieniu wobec pozwanego łącznego zadłużenia w wysokości 2679,67 zł z tytułu należności głównej oraz z tytułu odsetek umownych.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że z zasady kontradyktoryjności procesu wynika, że to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu, a przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest co do zasady zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, aby skalkulować poszczególne elementy składające się na dochodzoną należność główną. Rola sądu nie polega na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążyących na stronach, a strona prowadzi proces na własne ryzyko dowodowe. Powód powyższego nie uczynił, ponieważ nie przedstawił nawet wyciągu konta z rachunku karty kredytowej za okres od dnia 20 października 2008 r. roku do dnia 02 marca 2011 roku. Uniemożliwiało to z kolei zweryfikowanie prawidłowości sposobu wyliczenia kwoty roszczenia głównego oraz odsetek.

Omawianą weryfikację uniemożliwiało także nie udowodnienie przez stronę powodową sposobu, w jaki sposób rzekomy stosunek prawny ustał. Z §3 II D. omawianej umowy wprost wynika, że umowa, mimo, że została zawarta na okres 3 lat, miała być automatycznie przedłużana przez bank na kolejne 3 letnie okresy, chyba, że posiadacz karty umowę wypowiedzie, bądź zajdzie przypadek określony w Regulaminie. Oczywiście strona powodowa nie dołączyła do pozwu nawet omawianego Regulaminu, przez co Sąd nie mógł nawet poznać warunków ustania tej umowy. Wypowiedzenie umowy kredytowej skutkuje przecież powstaniem stanu wymagalności roszczenia banku o zwrot określonej części sumy wykorzystanego kredytu. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca jest obowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu, o ile umowa kredytu nie stanowi inaczej.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.